

LECHOSŁAW JOCZ

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim
Max-Planck-Institut für Menschheitsgeschichte, Jena

SYSTEM SAMOGŁOSKOWY WSPÓŁCZESNEJ KASZUBSZCZYZNY PÓŁNOCNO-ZACHODNIEJ

Wstęp

Niniejszy artykuł jest pobocznym pokłosiem badań terenowych na obszarze gwar kaszubskich, wykonanych przeze mnie w listopadzie 2014 roku w ramach projektu *Sound Comparisons Project*, realizowanego w Instytucie Antropologii Ewolucyjnej im. Maksa Plancka w Lipsku, a następnie w Instytucie Historii Ludzkości im. Maksa Plancka w Jenie. Badania te polegały na zebraniu nagrań ok. 150 słów i form z przygotowanej uprzednio listy (zadaniem informatorów było przetłumaczenie na kaszubski podanych przeze mnie form polskich)¹. Lista ta nie była stworzona z myślą o badaniach nad zróżnicowaniem fonetycznym gwar kaszubskich, jej głównym celem były bowiem porównania ogólnosłowiańskie (przy czym przy wyborze słów bardzo istotne było istnienie we wszystkich lub jak największej liczbie języków słowiańskich pełnego odpowiednika etymologicznego w sensie morfologicznym), a w pewnym stopniu również ogólnoeuropejskie i ogólnojęzykowe. Z tego też powodu w przeanalizowanym materiale nie wszystkie zjawiska fonetyczne, interesujące z punktu widzenia gwar kaszubskich, reprezentowane są w zadowalającym stopniu. Materiał jest przy tym ograniczony również pod względem ilościowym, zarówno jeżeli chodzi o ogólną objętość (ok. 150 słów i form), jak i o ilość reprezentowanych idiolektów (dwaj informatorzy: kobieta w wieku średnim starszym z Wierzychucina

¹ Odpytywana lista to: *jeden, dwa, trzy, cztery, pięć, sześć, siedem, osiem, dziewięć, dziesięć, sto, mój, twoja, wasi / wasze, swoje, na lewo, ja, mnie / mi, nas, ty, jego / niego, nie, gdzie, tam, i, w morzu, głowa, nos, ucho, łzy, język, zęby, broda, ręce, kolano, krew, serce, pies, wilk, mysz, ryby, krowa, owca, jajka / jaja, róg, skrzydło, pióro, wełna, imię, słowa, świat, brat, bracia, dzień, dni, noc, czas, rok, godzina, lato, zima, słońce, miesiąc, niebo, woda, rzeki, jezioro, jeziora, morze, ogień, dym, popiół, kamień, ziemia, piasek, złoto, śnieg, lód, wiatr, grom, chleb, mięso, sól, ziarno, miód, słoma, kora, korzeń, cierń, dęby, trawa, pola, stół, igła, koło, gra, gród, miasto, czarna, biały, zielony, żółty, długi, cienki, szeroki, ostra, tępy, młody, stary, żywy, święty, goły / nagi, miły, dobre, wierne, pełna, dalekie, bliskie, ciepła, suchy, mokre, słodki, błogi, nowy, jest, byli, stojcie, siadźcie, padasz, leżysz, pływał, lata, leci, jem, pijemy, ssie, pluł, spała, żyje, martwa, wierzysz, słuchaj, śmieje się, dam, szyje, tarł, kopie, boimy się, oddychaj, zamarzło, związany, pisz.*

i mężczyzna w wieku starszym z Nadola; oznaczani dalej symbolami W i N). Dało to ostatecznie łącznie nieco ponad 500 jednostek samogłoskowych (z tej liczby analizom akustycznym poddałem blisko 400 fonów)². Materiał ten nie pozwala z tych względów na wyciągnięcie ostatecznych wniosków we wszystkich zagadnieniach szczegółowych. Tym niemniej większość istotnych kwestii możemy na jego podstawie rozstrzygnąć z całkowitą lub dużą pewnością. Taki – w pewnej mierze wstępny – opis pozwala poza tym na wyznaczenie aktualnych zagadnień badawczych i stworzenie ram dla przyszłych badań, co stanowi wartość samą w sobie. Zaznaczyć przy tym należy, iż niniejszy artykuł stanowi pierwsze oryginalne opracowanie fonologiczne jednej z gwar północnokaszubskich od kilkudziesięciu lat i pierwszy opis akustyczny ich samogłosek w ogóle.

Pomiarów akustycznych dokonałem w programie Praat³, a wstępnego opracowania danych liczbowych w arkuszu kalkulacyjnym pakietu Apache OpenOffice⁴. Normalizację wartości formantowych przeprowadziłem za pomocą internetowego narzędzia NORM (z zastosowaniem metody Lobanova z przeskalowaniem wyników na Hz)⁵. Do sprawdzania hipotez statystycznych zastosowałem test Manna-Whitneya, zaimplementowany w programie SOFA Statistics⁶.

W artykule niniejszym używam standardowej transkrypcji IPA. Koniecznych jest tu kilka drobnych uwag. Litery [s, z, tʂ, dʂ] odpowiadają polskim *sz, ż, cz, dż*, znaki [ʃ, ʒ, tʃ, dʒ] symbolizują zaś spółgłoski mniej lub bardziej wyraźnie zmiękczone. Afrykaty oznaczam za pomocą kombinacji typu [ts], w przypadku połączeń zwartej ze szczelinową używam natomiast zapisu [t-s]. Taki sam sposób notacji stosuję do rozróżniania dyftongów od połączeń dwóch samogłosek. Symbol [ɤ] reprezentuje dźwięk tożsamy z polskim *y* (w innych publikacjach stosuję w tym znaczeniu dla uproszczenia symbol [i]; tu z racji związku artykułu z portalem *Sound Comparisons Project* używam transkrypcji bardziej precyzyjnej). Litery [a] używam zgodnie ze standardem w znaczeniu samogłoski niskiej i wybitnie przedniej (odmiennie niż w innych publikacjach, gdzie oznaczam tym symbolem samogłoskę centralną czy przednio-centralną).

Dialekt żarnowiecki⁷ – do którego Friedrich Lorentz zalicza gwarę Wierzhucina i Nadola – udokumentowany jest już od połowy XIX wieku. Pierwszy tekst z tego obszaru zapisał Aleksander Hilferding (1862: 134–136). Znajomość tej gwary wyniósł z domu Flo-

² Z analizy wyłączyłem reakcje w oczywisty sposób błędne (tzn. niewątpliwe powtórzenia form polskich). Postąpiłem tak również w przypadku reakcji niepewnych, gdzie nie sposób było jednocześnie określić, czy dana forma lub jeden z jej morfemów składowych jest powtórzeniem formy lub morfemu polskiego, czy jest czysto kaszubska (np. gdy jakieś poświadczono w niej zjawisko, normalne również dla polszczyzny ogólnej, zostało opisane w dotychczasowej literaturze jako rodzime, ale scharakteryzowane jako bardzo rzadkie). Tego rodzaju niewątpliwe powtórzenia form polskich lub niewątpliwe formy hybrydalne – zwłaszcza przy formach niepodstawowych (dotyczy to szczególnie morfemów gramatycznych w formach przymiotnikowych) – pojawiały się bowiem z mniejszą lub większą częstotliwością niemal u wszystkich informatorów, których nagrywałem w trakcie całych badań. Wolałem więc zachować tu należną ostrożność. Dodać tu trzeba, iż nie na wszystkie zapytania otrzymałem odpowiedź informatorów.

³ <http://www.fon.hum.uva.nl/praat/> [dostęp: 23.06.2015].

⁴ <http://www.openoffice.org/pl/> [dostęp: 23.06.2015].

⁵ <http://lvc.uoregon.edu/norm/norm1.php> [dostęp: 23.06.2015].

⁶ <http://www.sofastatistics.com> [dostęp: 23.06.2015].

⁷ Choć dysponuję materiałem tylko dla dwóch punktów terenowych, będę dla uproszczenia stosował w dalszej części pracy określenie *dialekt żarnowiecki* również w kontekście moich analiz.

rian Ceynowa, który włączył zapewne wiele jej cech do tworzonego przez siebie języka literackiego⁸. Obfitego materiału dostarczają również teksty zebrane przez Friedricha Lorentza (Lorentz 1913: 158–184) oraz oczywiście jego prace gramatyczne, a szczególnie *Gramatyka pomorska* (Lorentz 1927–1937). W *Atlasie językowym kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich* (AJK 1964–1978) dialekt żarnowiecki reprezentuje sześć punktów (1: Wierzchucino, 2: Żarnowiec, 2a: Dębek, 3: Sławoszyno, 11: Nadole i 13: Karlikowo). Dysponujemy trzema syntetycznymi opisami systemu głosowego interesującego nas tu dialektu. W pierwszym z nich reprezentuje go Wierzchucino i Nadole (Topolińska 1969), w drugim (Breza 1973) i trzecim zaś tylko Wierzchucino (Topolińska 1982). Wybór tych akurat wsi związany był z tym, iż stanowią one najbardziej na północny-zachód wysunięte punkty kaszubskie (również ja kierowałem się zresztą tym faktem). W niniejszym artykule odwołuję się głównie do opracowania Zuzanny Topolińskiej (1969), ponieważ (1) pod względem aktualności nie ustępuje ono w zasadzie pozostałym dwóm, (2) przewyższa je znacznie pod względem objętości i szczegółowości, (3) jest najmniej schematyczne, (4) przedstawia nie tylko wnioski, ale również proces ich formułowania (5) zawiera elementy dyskusji naukowej i problematyzuje przyjęte rozwiązania oraz (6) opiera się na konkretnym, bezpośrednio dostępnym i sprawdzalnym materiale⁹. Pozostałe źródła wyzyskuję tylko wtedy, jeśli jest to konieczne lub wnosi coś naprawdę istotnego lub ciekawego do sprawy. Dla oszczędności miejsca odwołania do tej pracy Zuzanny Topolińskiej podaję w następujący sposób: (T: x) lub po prostu (x), gdzie x to numer strony.

Topolińska (83) przyjmuje dla całego obszaru północnokaszubskiego następujący podstawowy system samogłosek ustnych:

Tabela 1. System samogłoskowy gwar północnokaszubskich według Topolińskiej (1969)

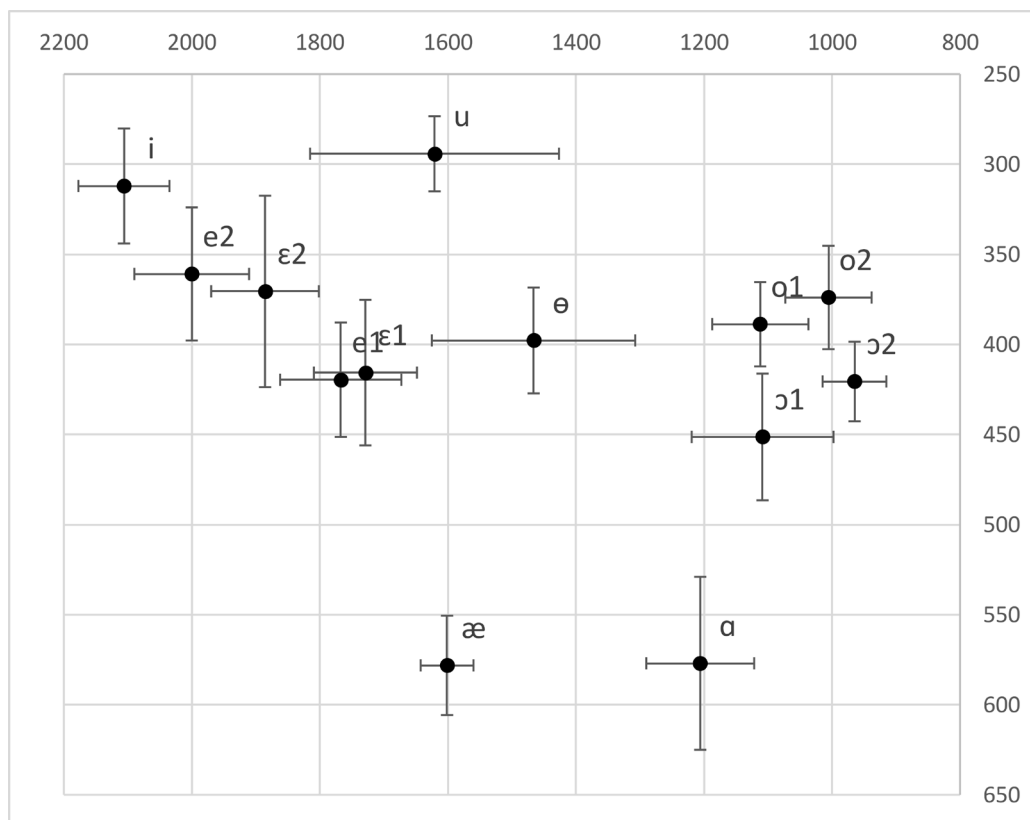
	przednie (jasne)		tylne (ciemne)	
	marginalne	centralne (nienapięte)		Marginalne
wysokie (rozproszone, nieskupione)	é	i	u	ó
średnie (nierozproszone, nieskupione)		ø		
niskie (nierozproszone, skupione)	e	a		o

W notacji IPA będę je zapisywał za pomocą symboli /i, u, e, o, ε, ø, ɔ, æ, ʊ/ (w kolejności od górnego lewego rogu w prawo).

Oprócz tego dla Wierzchucina Topolińska (87–88) przyjmuje dodatkowy fonem „/o₂/”, dla którego zastosuję oznaczenie /o₃/. W Nadolu występują zaś jeszcze według tej badacz-

⁸ Choć – wbrew Smoczyńskiemu (1954; 1956) – absolutnie nie utożsamiałbym kaszubszczyzny literackiej Ceynowy z dialektem żarnowieckim.

⁹ Dostrzegane przeze mnie niedostatki metodologiczne tej pracy (por. liczne komentarze w monografii (Jocz 2013)), dotyczące zwłaszcza poziomu abstrakcji opisu fonologicznego, nie odgrywają akurat w przypadku systemu samogłoskowego danej gwary większej roli. Zresztą interesujący nas tu artykuł (Topolińska 1969) jest pod tym względem lepszy od poprzednich publikacji tej serii (Topolińska 1967a; Topolińska 1967b).



Rysunek 1. Wartości F1 i F2 akcentowanych samogłosek podstawowych

ki – z pewnymi ograniczeniami – dwa fonemy nosowe „/ą/” i „/ǫ/”, w zapisie IPA odpowiednio /ɔ̃/ i /ɔ̯/ (T: 89).

Samogłoski akcentowane

Opis swój rozpocznę od fonemów samogłoskowych według Topolińskiej wspólnych dla całego obszaru północnokaszubskiego i jednocześnie wszystkich samogłosek wspólnych dla gwar Wierzchucina i Nadola. W pierwszym rzędzie zajmę się pozycją pod akcentem. Zauważone różnice pomiędzy obu informatorami w przypadku samogłosek tej grupy można tu uznać za całkowicie przypadkowe lub co najwyżej odzwierciedlające drobne preferencje indywidualne w ramach jednego i tego samego systemu. Zasygnalizuję je w uwagach szczegółowych, zasadniczy opis będę jednak opierał na wynikach ogólnych. Na

rysunku (1)¹⁰ przedstawione zostały wartości F1 i F2 dziewięciu podstawowych jednostek samogłoskowych interesującej nas gwary wraz z odchyleniem standardowym. W przypadku artykulacji dyftongicznych wartości początkowe oznaczone są jako *x1*, końcowe jako *x2*.

Akcentowane realizacje /i/ są zawsze wyraźnie przednie. Nie są one przy tym wybitnie zamknięte, ale często nieco opuszczone w kierunku [ɨ]. Wymowy /u/ są w stosunku do nich w przebadanym materiale bardziej zamknięte. Wykazują one jednocześnie znaczne wahania co do rzędu (odzwierciedlające się na wartościach odchylenia standardowego w osi F2). W materiale zaobserwowałem mianowicie realizacje wyraźnie przednie ([y] lub [ɥ]) i centralne ([u]). Wymowa przednia zarejestrowana została u informatora N, centralna – u informatora W. Przy minimalnej liczbie przebadanych jednostek oraz w kontekście dotychczasowych opisów (T: 83) i barwy nagłosowego *[u] u obu informatorów (patrz niżej) uznaję to za wynik działania przypadku. Dane akustyczne wyraźnie obrazują zachowanie stanu archaicznego.

/e/ realizowane jest jako samogłoska centralna poziomu średnio-zamkniętego lub średniego, zazwyczaj dość lekko labializowana ([ə, ɐ] czy też [ɐ, ɐ̹]). U informatora N jest ona nieco niższa i delikatnie bardziej przednia niż u W (częściej wykazuje skłonność w kierunku [æ, ɐ̹]), lecz znów nie dopatrywałbym się tu jakiejś zasadniczej różnicy, ponieważ również w przypadku tej głoski Topolińska (83) obserwowała dość znaczną wariację swobodną. Ani razu jednak nie zanotowałem wspomnianej przez badaczkę wymowy dyftongicznej (T: 88). Nie zaobserwowałem też ani jednego przypadku delabializacji. Wyniki analiz akustycznych umożliwiają nam potwierdzenie zachowania wymowy archaicznej (włączając stosunkowo silną wariantywność, odzwierciedlającą się w wartościach odchylenia standardowego w obu osiach).

/æ/ wymawiane jest jako samogłoska niska, przednia, nielabializowana. Zasięg możliwych wariantów wyznaczają punkty [æ, a, ɶ, ɶ̹] (przy czym w przypadku [ɶ, ɶ̹] chodzi o bardzo lekkie cofnięcie)¹¹. Sposób zbierania materiału skłaniał zapewne informatorów do pełnego stylu wymowy, zapewne w związku z tym nie zanotowałem realizacji typu [ɛ] (AJK IV: 95), choć por. (AJK XIV: 666–667). W nagraniach nie wystąpił ani razu labializowany wariant /æ/, opisywany przez Topolińską jako alofon pozycyjny po wargowych, w przetranskrybowanych przez nią tekstach mający charakter fakultatywny, np. „sûôxê” obok „sûłxê” (T: 70, 73), podczas gdy w moim materiale tylko [swæxɛ] ‘słuchaj’. W przebadanym materiale nie zaobserwowałem ani razu wymowy typu [ə], wspomnianej i scharakteryzowanej jako fakultatywna przez Topolińską (83) w ogólnym wstępie. W tekstach przez nią opracowanych nie pojawia się ona co prawda w Wierzchucinie¹², ale całkowicie dominuje w Nadolu (T: 68–74). Co ciekawe, u Lorentza w gwarze żarnowieckiej poświadczona jest wyłącznie wymowa [ə], a realizacje typu [æ] są zupełnie nieobecne (Lorentz 1913: 158–184; 1927–1937: 221–222). W tym przypadku mówić więc należy o zakończeniu w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat tendencji rozwojowej stosunkowo świeżej daty.

¹⁰ Tu i dalej wartości F1 znajdują się w osi y, a F2 w osi x (w obu przypadkach w kolejności odwrotnej). Jednostka to Hz. Dla lepszej czytelności pozwoliłem sobie nie umieszczać opisów osi na samych wykresach.

¹¹ Można by tu również zastosować symbol /a/, wprowadziłoby to jednak zapewne zamieszanie, dlatego zdecydowałem się na /æ/.

¹² W świetle tego faktu jest dla mnie niezrozumiałe, dlaczego w jednej ze swych późniejszych prac o systemie fonologicznym Wierzchucina Topolińska (1982: 33) sklasyfikowała ten fonem jako średni i centralny.

Dane akustyczne nie pozostawiają najmniejszej wątpliwości co do całkowitego zwycięstwa wymowy przedniej i otwartej oraz jej konsekwentnego zachowania, co najmniej w pełnym stylu wymowy.

/ɒ/ realizowane jest jak samogłoska niska, tylna i zaokrąglona. Nierzadko artykulacja jest tak wybitnie tylna, iż stwierdzić można już pewien stopień faryngalizacji. Wymowa taka jest niemal całkowicie konsekwentna, również w pozycjach, które mogłyby skłaniać do uprzednienia, jak w położeniu po /j/, np. *miasto* [mjɒstɔ]. Tylko w jednym izolowanym przypadku zanotowałem barwę centralną typu [q] (W). Chodzi tu jednak o słowo *tam* [tɒm], gdzie w przypadku Wierzchucina należy w związku z rodzimym rozwojem wygłosowych grup [VN] podejrzewać powtórzenie formy polskiej (por. (T: 88); zresztą informator N w trakcie pracy z kwestionariuszem spontanicznie zaznaczył, iż słowo to w Wierzchucinie wymawiane jest jak [tɒn], zgodnie z oczekiwaniami). Topolińska (83) klasyfikuje co prawda /ɒ/ jako tylne i zaznacza istnienie alofonów fakultatywnych [a, ɒ] we wstępie, w tekstach z Wierzchucina i Nadola zaokrąglone [ɒ] stanowi jednak zaledwie ok. 4,7% wszystkich wymów pod akcentem. Lorentz, stwierdzając ogólniej nieco bardziej tylną artykulację *a* na północy, nie wspomina o zaokrąglonym [ɒ] w dialekcie Żarnowieckim, choć notuje je w innych gwarach północnokaszubskich (Lorentz 1927–1937: 204–207), patrz też (Lorentz 1913: 158–184). Również w tym przypadku mamy więc do czynienia ze zmianą fonetyczną nowszej daty, zapoczątkowaną kilkadziesiąt lat temu i doprowadzoną w tym czasie do końca. Można przypuszczać, że cofnięcie *a* połączone z labializacją było odpowiedzią systemu na przesunięcie *[ə] w kierunku [æ], zwiększającą maksymalnie dystans akustyczny pomiędzy pierwotnym *a* (niewątpliwie centralnym lub tylnocentralnym i płaskim) i *[ə]. Fonetycznie ekstremalny charakter /ɒ/ wyraźnie odzwierciedlają wartości F2. Nie rzucają się one być może w oczy na tle /ɔ, o/ (ponieważ są one w omawianej gwarze również wybitnie tylne i ciemne, o czym za chwilę), zdecydowanie tylny charakter akustyczny /ɒ/ łatwo natomiast dostrzec, gdy porównamy je z centralnym, labializowanym /ø/ (różnica pomiędzy średnimi F2 to 260 Hz). Dla porównania dodam, że w gwarach (wschodnio-)centralnokaszubskich (Jocz 2013: 186–187) wartości F2 /ø/ (słuchowo identycznego lub bardzo podobnego do /ø/ w gwarze żarnowieckiej) i /a/ (audytywnie tożsamego z polskim) są niemal równe (różnica wynosi 28 Hz, przy czym to /a/ jest bardziej przednie). Zaznaczyć należy jeszcze niewielkie odchylenie standardowe realizacji /ɒ/ w osi F2, które odzwierciedla bardzo mały zakres wahań swobodnych i stabilność wymowy typu [ɒ].

Wspólną cechą realizacji /ɛ, e, ɔ, o/ jest wymowa dyftongiczna. Topolińska (83) zaznacza, iż fonemy te „zdradzają tendencje do dyftongizacji”, która przejawiać się ma częściej u /ɛ, ɔ/, a rzadziej u /e, o/ (przytoczone przykłady oraz materiał z Wierzchucina i Nadola pozwalają przy tym stwierdzić, że dotyczy to wyłącznie pozycji pod akcentem, choć autorka nie stwierdza tego eksplicitnie). W relewantnych dla nas tekstach przetranskrybowanych przez badaczkę dyftongizacja /ɛ, ɔ/ wystąpiła w ok. 9,6% przypadków, zaś /e, o/ w ok. 1% wymów. W przebadanym przeze mnie materiale nie sposób natomiast mówić o „tendencji”: samogłoski te wymawiane są praktycznie zawsze z wyraźną dyftongizacją i – dotyczy to szczególnie /ɔ, o/ – dość przeciągle¹³. Lorentz (1927–1937: 184–187,

¹³ Dyftongizacja /ɛ, e/ jest mniej uchwytna audytywnie, ponieważ ich realizacje są krótsze (patrz niżej), ale oczywista, gdy przesłuchuje się pojedyncze słowa czy sylaby w izolacji.

204–207, 250–251, 285–286) o wymowie dyftongicznej tych głosek w gwarze żarnowieckiej nie wspomina w ogóle, choć dostrzega ją w innych gwarach. Znów w tym przypadku mamy więc do czynienia ze zmianą fonetyczną dość świeżej daty, której mniej lub bardziej zaawansowane początki zauważyć można w materiale Topolińskiej, a która od tego czasu przeprowadzona została właściwie do końca.

Przejdźmy teraz do charakterystyki akustyczno-fonetycznej realizacji /ɛ, e, ɔ, o/.

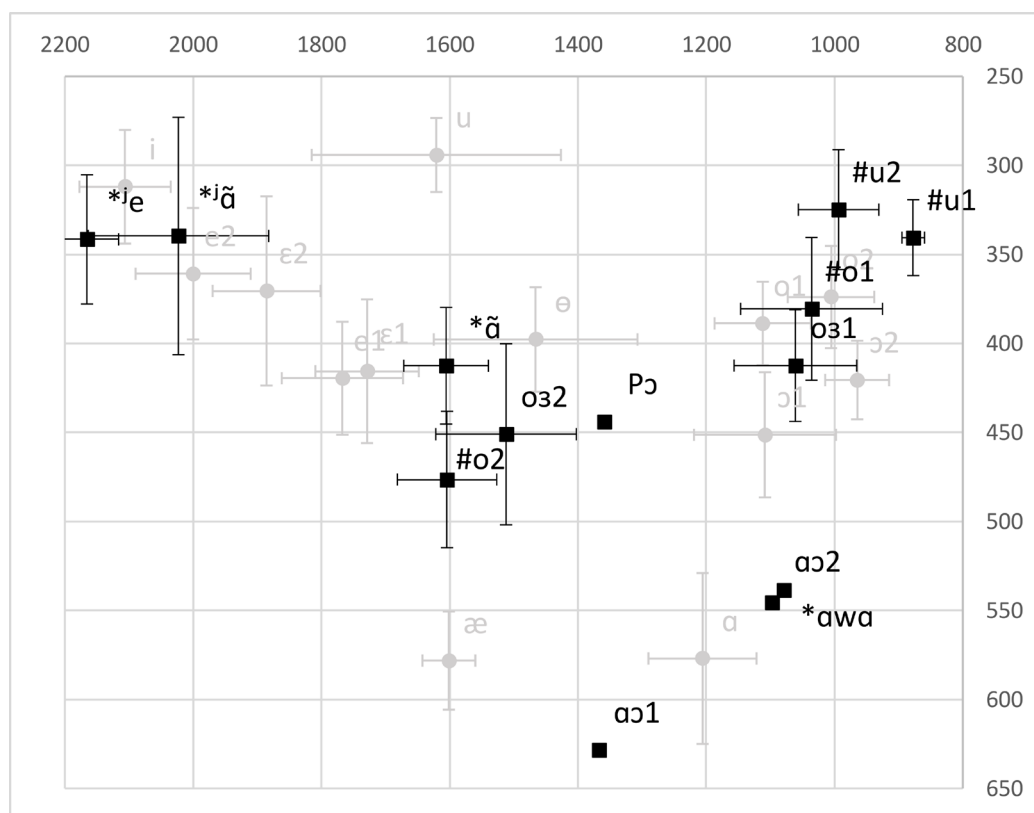
Przeciętna faza początkowa artykulacji /ɛ/ i /e/ leży w obszarze wyznaczanym przez punkty [ɛ, ɛ̞], czyli na poziomie średnim lub rozszerzonym średnio-zamkniętym. Co do rzędu mamy tu artykulacje przednie, ewentualnie bardzo lekko cofnięte. Różnica pomiędzy średnimi początkowymi wartościami /ɛ, e/ jest minimalna (ok. 4 Hz dla F1 i 39 Hz dla F2) i nieistotna statystycznie w obu osiach (z $p=0,698$ dla F1 i $p=0,347$ dla F2). Niemniej jednak dla /ɛ/ są one nieco niższe. Przekiętna faza końcowa /e/ charakteryzuje się artykulacją wybitnie przednią poziomów [ɛ, i]. W stosunku do niej końcowa faza /ɛ/ jest cofnięta. Najbardziej typowe wartości leżą w zakresie [ɪ, ɛ̞]. Słabiej dyftongiczne wymowy /ɛ/ przypominają niekiedy audytywnie [ɤ], czego nie zaobserwowałem ani razu u /e/. Różnica pomiędzy końcowymi fazami obu głosek w osi F2 wynosi ok. 115 Hz i jest istotna statystycznie z $p=0,017$ (różnica w osi F1, wynosząca ok. 10 Hz, jest nieistotna z $p=0,89$). Zakresy możliwych realizacji obu fonemów jednak silnie na siebie nachodzą i przyznam, że jeśli by nie znajomość historii gwar kaszubskich i ich systemów fonologicznych, to w danym materiale sam różnicy tej chyba bym nie dostrzegł, na pewno nie od razu. Jestem przy tym przekonany, że zagadnienie opozycji /ɛ↔e/ w interesującym nas dialekcie wymaga dalszych, szczegółowych badań.

Przeciętną fazę początkową /ɔ/ można opisać jako zauważalnie zaokrąglone [ɔ̞]. Faza końcowa zaś osiąga poziom [ɔ] i charakteryzuje się jeszcze silniejszą labializacją. Korelatami akustycznymi jest tu obniżenie wartości F1 (o ok. 31 Hz) i F2 (o ok. 144 Hz). Analogicznie zachowuje się /o/. Faza początkowa ma barwę typu [o], faza końcowa zaś jest nieco węższa ([ɔ̞]) i silniej labializowana. Różnice formantowe i audytywne pomiędzy obu fazami są w przypadku /o/ nieco słabsze (ok. 15 Hz i 107 Hz), ale słuchowo mamy tu nadal artykulację wyraźnie niejednolitą. Różnica pomiędzy /ɔ/ a /o/ w osi F2 jest statystycznie nieistotna (p wyniosło odpowiednio 0,846 dla fazy początkowej i 0,138 dla końcowej przy różnicach odpowiednio ok. 4 Hz i 41 Hz), o opozycji stanowią wartości F2 ($p=0,001$ dla fazy początkowej i $p<0,000$ dla fazy końcowej przy różnicach odpowiednio 63 Hz i 47 Hz).

Zajmijmy się teraz pozostałymi artykulacjami samogłoskowymi pod akcentem. Ich wartości formantowe przedstawiam na rysunku (2). Artykulacje podstawowe oznaczyłem kolorem jasnoszarym, pozostałe zaś czarnym.

Znak **e* odpowiada *é* po miękkich. W przebadanym materiale jest to głoska klasy [i], choć średnio nieco niższa od realizacji /i/. Różnica jest ogólnie niewielka, pozwala jednak stwierdzić, że oprócz barw tożsamyh z /i/ możliwe są wymowy bardziej otwarte, a sama opozycja pomiędzy /i/ a /e/ fakultatywnie zachowana po miękkich.

Oznaczenie **ĩ* symbolizuje nosówkę *[ĩ̃] (jej kontynuant wokaliczny) po miękkich (→/j/). Jak widzimy, możliwe są tu barwy identyczne z /i/, ale również szersze i bardziej tylne (zróżnicowanie wartości w obu osiach jest znaczne). Należy więc tu zakładać zachowanie odrębności fonologicznej przy fakultatywnej odrębności fonetycznej (przynależność fonologiczna tego **ĩ* jest odrębnym zagadnieniem, o czym niżej).



Rysunek 2. Wartości F1 i F2 pozostałych samogłosek akcentowanych

Symbol *ã oznacza wokaliczny element kontynuantów *[ã] w śródgłosie, które w gwarcze żarnowieckiej zostały konsekwentnie rozłożone na sekwencje [VN]. Topolińska (88, 89) stwierdziła taki stan tylko w Wierzchucinie, podczas gdy w Nadolu obserwowała przynajmniej u najstarszego swojego informatora „pełnowartościowe fonemy nosowe” (przy tendencji do wymowy /ã/ jako [ã̃]). W przypadku zanotowanej w Nadolu formy „gëmb’òkò” ‘głęboka’ podejrzewa ona nawet zleksykalizowane zapożyczenie z gwary Wierzchucina. W moim materiale różnicy pomiędzy obu punktami terenowymi brak, również u informatora N zaobserwowałem konsekwentne rozłożenie *[ã] i identyczną jak w Wierzchucinie wymowę kontynuantu wokalicznego. Jeżeli chodzi o barwę, to w materiale Topolińskiej (88) występuje tu [e] (lub bliskie mu barwy pokrewne), tożsame z [e]←*/e/ we wszystkich możliwych pozycjach fonetycznych. Wobec tego badaczka przyjmuje tu fonologiczną strukturę /e(N)/. W moim materiale rzecz ma się inaczej. Podczas gdy */e/ charakteryzuje się konsekwentną przednią wymową dyftongiczną, samogłoskowy kontynuant *[ã] ma zawsze monoftongiczną barwę [ɘ], np. [ˈzɘmbɜ] ‘zęby’, [ˈrɛntsɜ] ‘ręce’, [ˈdɘmbɜ] ‘dęby’.

Pod względem audytywno-akustycznym głoska ta przedstawia się jako centralno-przednia poziomu średniego zamkniętego lub średniego. Zakres jej możliwych wymów nie pokrywa się przy tym (praktycznie) zupełnie z zakresami realizacji /ɛ, e/ (w tym ich faz początkowych), nie mówiąc już o tym, że jest to w przeciwieństwie do nich głoska jednolita. Istotnym zagadnieniem jest fonologiczna przynależność tego [ɘ] (dotyczy to również omówionego powyżej wokalicznego kontynuantu *[ĩ̃]). Na poziomie fonetycznym mamy tu jednostkę niewątpliwie odrębną od realizacji pozostałych fonemów samogłoskowych pod akcentem, co wykazuje zarówno analiza słuchowa, jak i akustyczna. Że nie mamy tu do czynienia z alofonem /e/ przed /N/, pozwalają stwierdzić poświadczenia jak [dzę̃ɛn] ‘dzień’ (fonologiczne /dzep/ lub /dzen/). Nie nasuwają mi się przy tym inne hipotezy tego rodzaju. Przyjając więc tu należy odrębny fonem /ɘ/. Wokaliczny kontynuant *[ĩ̃] musiał się różnić od */e/ fonetycznie i fonologicznie już w materiale Topolińskiej, wbrew jej opisowi (jeżeli ich kontynuanty utożsamiałyby się ze sobą, to niemożliwe byłoby przecież ich ponowne, zgodne z etymologią rozszczepienie fonologiczne i fonetyczne). Na czym ta różnica polegała, stwierdzić niestety nie sposób bez dostępu do nagrań. Przypuszczać można, iż proces rozłożenia nosówek i równoczesna krystalizacja nowego fonemu /ɘ/ doprowadziła do (ostatecznego) przesunięcia *[ɔ] w kierunku [æ] (w Wierzychucinie z racji na wcześniejsze rozłożenie nosówek proces ten był zakończony lub niemal zakończony kilkadziesiąt lat temu, w Nadolu zaś nastąpił później). Niewykluczone jest również, że powstanie tego fonemu doprowadziło do prawdopodobnego zakłócenia opozycji /ɛ/↔/e/.

Kombinacja *awa reprezentuje kontrahowane *[awa] w formie *spa* ‘spała’ (u W). Jak widzimy jest to głoska jeszcze trochę ciemniejsza od typowych realizacji /ɒ/, w osi F1 mieszcząca się w granicach jego realizacji, ale w ich ramach dość wysoka. Oznaczenie a0 odpowiada izolowanej dyftongicznej wymowie /ɒ/ u informatora N. Jej pierwsza część składowa to płaskie [ɒ], zaś druga to [ɐ] lub [ɘ] (audytywnie skłaniałbym się raczej ku [ɘ]). Mamy tu chyba do czynienia z rzadszym wariantem fakultatywnym.

Punkty #u1, #u2 odpowiadają nagłosowemu *[u]. U obu informatorów stwierdziłem tu wymowę [wu] z tylnym [u]. Ze względu na szczupłość materiału nie mogę niestety stwierdzić, czy różnica w stosunku do barwy śródgłosowego /u/ jest dziełem przypadku, czy też mamy tu do czynienia z jakąś alofonią (i czy moje wyszczególnienie tej pozycji jest uzasadnione). Niemniej jednak nie zmienia to faktu, iż zakres zróżnicowania wszystkich możliwych wariantów /u/ obejmuje całą przestrzeń samogłoskową w osi F2 na poziomie wysokim.

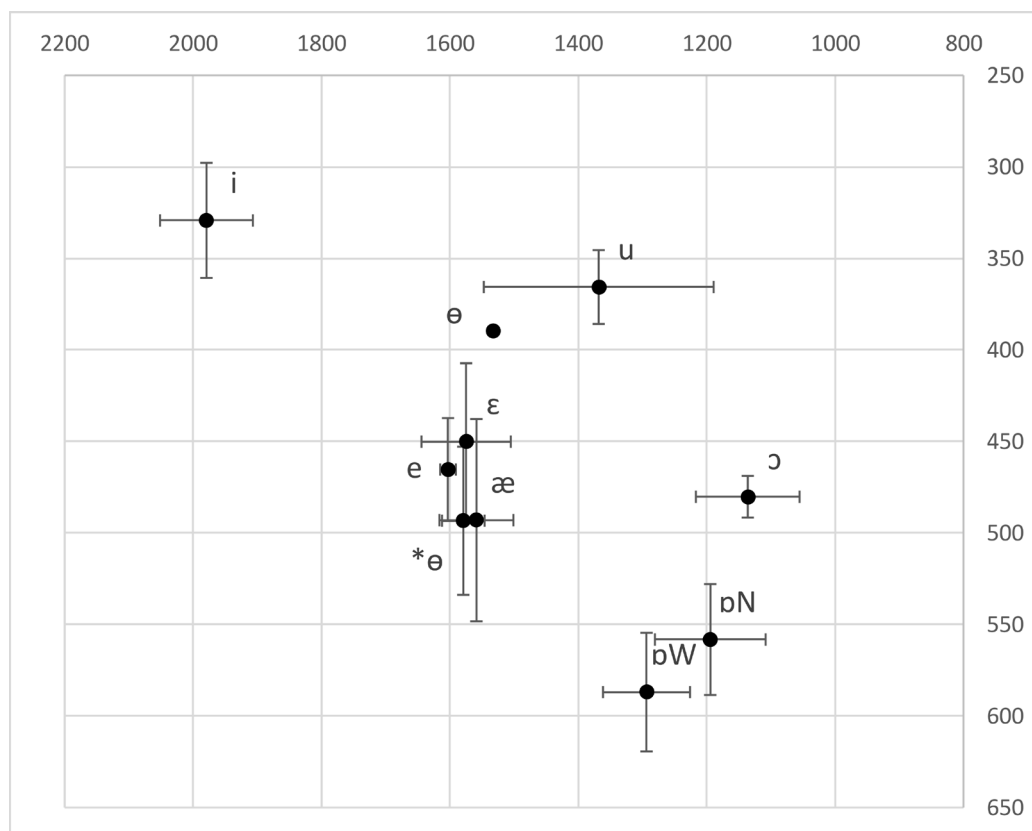
Punkty #o1, #o2 reprezentują dyftong powstały z nagłosowego *[ɔ] lub śródgłosowego *[ɔ] po labialnych i welarnych. Jego początkowa faza to średnio [o, ɔ], choć możliwe są barwy typu [u, ɯ] z jednej strony i [ɔ] z drugiej. Końcowa zaś faza to [ɛ, ɛ] lub nawet głoska nieco bardziej otwarta. Punkty o31, o32 odpowiadają odmiennej audytywnie wymowie śródgłosowego *[ɔ] po labialnych i welarnych. Faza początkowa jest tu nieco niższa (mieści się w przedziale od [ɔ] do [o, ɔ]), faza końcowa to przeciętnie centralne średnie lub średnio-otwarte [ɜ, ɜ] lub bardzo lekko labializowane [ɛ, ɛ]. Jak widzimy, oba rodzaje dyftongów mogą ze sobą konkurować w śródgłosie, przy czym informator W preferuje tu wymowę typu #o, a informator N wymowę typu o3. Typ #o jest najprawdopodobniej nowszy, a różnica pomiędzy informatorami uwarunkowana wiekiem, por. (T: 88, w tym przypis 5). Co do interpretacji fonologicznej, to zwrócić należy uwagę na kilka faktów. Końcowe fazy obu dyftongów różnią się wyraźnie od realizacji /ɛ/. Na podstawie opisu Topolińskiej –

niestety w moim materiale brak poświadczenia relewantnego tu leksemu *łep* ‘łeb’ – możemy przypuszczać, że brzmienie tych dyftongów różni się również od brzmienia etymologicznego */wɛ/. Interpretacja jako /wɛ/ jest więc wykluczona. Poza tym na miejscu śródgłosowego *[ɔ] po labialnych i welarnych może pojawiać się centralna samogłoska poziomu średnio-otwartego, płaska lub lekko zaokrąglona ([ɜ, ɜ̥, ɛ]). Jedyne poświadczenie takiej artykulacji pod akcentem oznaczyłem na wykresie symbolem *Po. Topolińska (89) proponuje dla Nadola bifonematyczną interpretację dyftongów typu [oɜ] jako /wɔ/. Jeżeli chodzi o wymowy monoftongiczne typu [ɜ, ɛ], to stwierdza ona, iż w gwarze Nadola aktualna jest swobodna alternacja /w/ z zerem fonologicznym i interpretuje je jako /ɔ/. Takie ujęcie nie jest satysfakcjonujące. W jednym i tym samym morfemie może bowiem pojawiać się swobodnie zarówno dyftong, jak i monoftong (np. *[xɔɜdzi] obok *[xɜdzi] ‘chodzi’). W obu przypadkach należy się więc dopatrywać takiej samej struktury głębokiej, fonologicznej (ze swobodną alofonią na poziomie fonetycznym). Pytanie polega na tym, czy przyjmiemy tu /wɔ/ czy /ɔ/. Prostszy rozwiązaniem – przeciwko któremu nie przemawiają żadne chyba fakty – jest interpretacja wszystkich tych jednostek samogłoskowych jako alofonów prostego fonologicznie /ɔ/ po labialnych (wszystkich, w tym /w/, por. [mwɜˈdi] ‘młody’, [ˈzɔmɔɜwɜ] ‘zamarzło’ u N) i welarnych. Taką interpretację przyjąłbym też dla pozycji nagłosowej. Dla Wierzhucina Topolińska (87–88) proponuje natomiast przyjęcie fonemu /oɜ/. Dawny alofon [oɜ] ulec tu miał fonologizacji z powodu zaniku */ɫ/ po labialnych i welarnych, na skutek którego powstały według badaczki pary minimalne typu [ˈkoɜsɔ] ‘kosa’ ↔ [ˈkɔsɔ, ˈkɔsɔ] ‘kłosa’. Topolińska stwierdza jednak, iż */ɫ/ zanikło tu „niemal bezwyjątkowo” (wyróżnienie moje), podając m.in. przykłady „χop” i „χɔpɛ”, świadczące o możliwej synchronicznie wariacji w obrębie jednego i tego samego morfemu. Można by się tu więc dopatrywać głębokiej struktury /wɔ/ z fakultatywnym opuszczeniem /w/ w realizacji fonetycznej, przez co przyjęcie fonemu /oɜ/ nie byłoby konieczne (oczywiście należałoby tu odpowiednio zmodyfikować regułę fonologiczną co do centralnych lub dyftongicznych alofonów /ɔ/). Co ciekawe, w słowie *głowa* u informatora W */ɫ/ przy opuszczeniu */ɫ/ pierwotne */ɔ/ ma wyjątkowo charakter monoftongiczny ([ˈgɔvɔ], tak samo u N), inaczej niż w pozostałych przypadkach. Może to nasuwać myśl, że mamy tu do czynienia z odmienną strukturą fonologiczną. Poświadczenia [ˈmwɔdi] ‘młody’ nie mogą uwzględnić w rozważaniach, ponieważ miejsce akcentu wskazuje na powtórzenie formy polskiej. Szczupłość materiału uniemożliwia sformułowanie zdecydowanych wniosków. Konieczne są tu dalsze, ukierunkowane badania. W dalszej części opisu będę przyjmował fonem /oɜ/ jako ewentualność.

Samogłoski nieakcentowane

Przejdźmy teraz do samogłosek nieakcentowanych. Na wykresie (3) przedstawione zostały średnie wartości formantowe podstawowych jednostek samogłoskowych w tej pozycji wraz z odchyleniami standardowymi.

/i/ w przebadanym materiale zachowuje poza akcentem artykulację przednią i wysoką, oczywiście nieskrajną w ramach tej klasy. Wspomniana przez Topolińską (i zakwalifikowana przez nią jako jeden z przejawów redukcji samogłosek nieakcentowanych) wymowa



Rysunek 3. Wartości F1 i F2 nieakcentowanych samogłosek podstawowych

typu [ɤ] (T: 84) wystąpiła w moim materiale rzadko, np. *pliwól* [pwɔ'vɔw] ‘pływał’, *mili* ['miwɔ] ‘miły’ (tu jednak bardzo prawdopodobne jest powtórzenie formy polskiej), *słonyszkò* ['sɔnɔ'fɔɔ]¹⁴ ‘słońce’. Zwrócić należy tu uwagę jeszcze na wymowę *rzéczi* ['zɛkʰɛ] ‘rzeźbi’, gdzie wygłosowe *[i] (i ze względu na bardzo prawdopodobną fakultatywność takiej wymowy również fonologiczne /i/ z punktu widzenia synchronicznego) po *[kʲ] rozwinęło się – zapewne poprzez stadium [ɤ] – w [ɛ], por. (Topolińska 1982: 35). Też to zjawisko można rozpatrywać jako rodzaj redukcji.

Również poza akcentem /u/ wykazuje znaczne wahania w osi F2, przy czym przeciętnie występuje tu jako samogłoska bardziej tylna niż w pozycji akcentowanej, czyli tylnocentralna (również w tym przypadku N preferuje bardziej przednią wymowę od W, minimalna ilość poświadczeń nie pozwala jednak na wyciągnięcie z tego faktu jakichś wniosków).

¹⁴ Trzeba tu dodatkowo zwrócić uwagę na zachowanie */ɬ/ w kontekście jego rozwoju po wargowych (patrz wyżej i niżej).

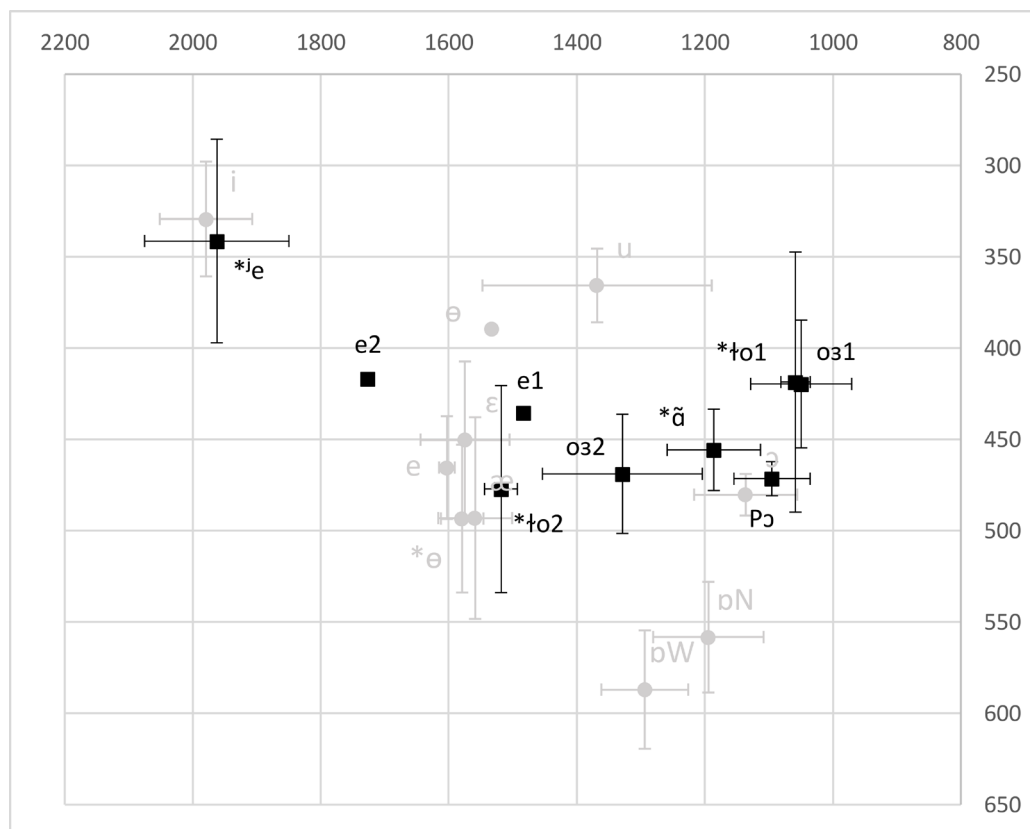
Zmniejszenie wartości F2 poza akcentem – a taką sytuację obserwujemy w przypadku /u/ – typowe jest dla samogłosek (fonetycznie) przednich. W stosunku do pozycji akcentowej /u/ jest poza tym zauważalnie opuszczone (por. wzajemny stosunek /i/ i /u/ pod i poza akcentem).

Ciekawą różnicę pomiędzy informatorami stwierdziłem w przypadku nieakcentowanego /ɒ/ (na wykresie, zgodnie z oznaczeniami informatorów, ɒN i ɒW). Pod akcentem u obu tych osób fonem ten jest realizowany jako samogłoska wybitnie tylna i labializowana. Taki charakter tej głoski utrzymuje się poza akcentem u informatora N (wartości F2 są tu u niego nawet nieco niższe niż pod przyciskiem). Informator W natomiast wymawia tu samogłoskę bardziej przednią i płaską, przeciętnie [ɑ], co wyraźnie odzwierciedla się na wartościach formantowych. O podobnej zależności brak uwag w dotychczasowej literaturze. Zjawisko to możemy rozpatrywać jako swego rodzaju redukcję (zajęcie mniej skrajnego położenia w przestrzeni samogłoskowej w pozycji słabszej prozodycznie).

/ə/ poza akcentem realizowane jako samogłoska klasy [ə] pojawiło się tylko u informatora N i też u niego raczej wyjątkowo. W większości przypadków, w tym całkowicie konsekwentnie u W, mamy tu samogłoskę płaską. Jej charakterem fonetycznym i stosunkiem do realizacji innych fonemów zajmę się za chwilę. Topolińska (84) zna tę redukcję, opisuje ją jednak jako sporadyczną. Mój materiał pozwala stwierdzić znaczące jej rozpowszechnienie.

Przejdźmy do ogólnej charakterystyki średnich /ɛ, e, ɔ, o/ poza akcentem. Dla /o/ brak niestety poświadczeń. Podstawową, uderzającą różnicą w stosunku do pozycji akcentowanej jest konsekwentna praktycznie wymowa monoftongiczna, mniej peryferyczna barwa oraz neutralna długość. /ɔ/ przybiera tu barwę typu [ɔ, ɔ̃] o słabszej niż pod akcentem labializacji (ogólnie głoska ta przypomina już odpowiednik ogólnopolskich, choć nadal jest od niego nieco ciemniejsza). /ɛ, e/ zaś wymawiane są jak głoska klasy [ɛ, ɜ, ɜ̃, ɐ].

Podobnie do /ɛ, e/ realizowane są poza akcentem również /ə/ w wariacie płaskim oraz /æ/. Zajmijmy się nieco bliżej ich wzajemnym stosunkami (co do stopnia otwarcia). Pośród realizacji /ɛ/ i /æ/ występuje pewna różnica w osi F1, /æ/ jest mianowicie średnio o 42 Hz niższe. Z punktu widzenia całości materiału ta różnica jest istotna statystycznie ($p=0,033$), choć z wartością p zbliżającą się do krytycznej. Jeżeli brać informatorów z osobna, to różnica ta nie jest istotna statystycznie dla żadnego z nich (z $p=0,073$ dla W i $p=0,216$ dla N). Niemal identyczne wartości jak u /æ/ przyjmują tu poza tym płaskie realizacje /ə/ (dla tej pary $p=0,607$, czyli różnica jest niewątpliwie nieistotna statystycznie), które w podstawowych, charakterystycznych tylko dla siebie alofonach jest dość wysokie, wyższe od /e, ɛ/. Zresztą /e/ (poświadczone w materiale dość słabo), samogłoska również dość wysoka, zajmuje pod interesującym nas względem pozycję pośrednią. Zaobserwowane tu różnice w F1 nie mogą być więc dystynktywne. Uznać je należy za przypadkowe oraz uwarunkowane odmienną historycznie specyfiką dystrybucyjną poszczególnych fonemów. /e, ɛ, æ, ə/ nie są więc w zasadzie rozróżniane fonetycznie poza akcentem, celem artykulacyjnym we wszystkich przypadkach jest obszar [ɛ, ɜ, ɜ̃, ɐ]. Dotyczy to również „nowego” fonemu /ə̃/, por. *tāpi* [tɛm'pʰi] ‘tępy’. Mamy tu więc redukcję zarówno w sensie rozróżniania mniejszej liczby fonemów (na poziomie fonetycznym), jak i w sensie jakościowej redukcji barwy (obserwujemy tu mianowicie wyraźną, dostrzegalną słuchowo, centralizację i ew. delabializację). Topolińska notuje redukcję w pierwszym sensie (T: 84), określając ją jednak jako „sporadyczną”, lub – w przypadku /æ/ – „swobodną” (błędnie



Rysunek 4. Wartości F1 i F2 pozostałych samogłosek nieakcentowanych

ujmując ją jako substytucję fonemów, co jednak nie jest tu najistotniejsze). W moim materiale redukcja taka jest natomiast normą. Topolińska nie stwierdza przy tym redukcji w sensie drugim (częściowo za wyjątkiem /æ/, któremu przypisuje jakąś bardziej centralizowaną barwę, typową tylko dla realizacji poza akcentem). Opisany przeze mnie stan jest więc albo wynikiem rozwoju, albo różnice wymowy – niedyskretne przecież i często niezbyt uderzające słuchowo¹⁵, a wyraźne dopiero w danych akustycznych – nie zostały przez nią uchwycone.

Na rysunku (4) przedstawione zostały wartości formantowe pozostałych nieakcentowanych jednostek samogłoskowych (na tle podstawowych samogłosek nieakcentowanych).

*je odpowiada é po miękkich. Przeciętne realizacje poza akcentem nie odróżniają się od realizacji /i/, choć wartości odchylenia standardowego wykazują możliwość artykulacji również bardziej otwartej, odmiennej od [i].

¹⁵ Zwłaszcza dla użytkownika ogólnej polszczyzny, w której to /ɛ/ jest zauważalnie cofnięte.

Punkty *e1*, *e2* reprezentują izolowaną realizację dyftongiczną /e/. Z racji iż jest to pojedyncze poświadczenie, trudno się do niego szczegółowo odnieść. Przede wszystkim pokazuje ono, że możliwa jest poza akcentem dyftongiczna wymowa /e/. Mamy tu jednocześnie wyraźną centralizację zarówno fazy początkowej, jak i końcowej.

**ũ* symbolizuje nieakcentowane *[*ũ*] w wygłosie. Jak widzimy, jest to monofong klasy [ɔ, ɔ̃]. Różnice wartości formantowych w stosunku do realizacji /ɔ/ są niewielkie i w świetle braku różnicy uchwytniej audytywnie przy niewielkiej liczbie przeanalizowanych *[*ũ*] należy dopatrywać się tu wyłącznie różnicy uwarunkowanej przypadkiem i brakiem wyważenia kontekstów fonetycznych. Dodam tu, że nieakcentowane śródgłosowe *[*õ*] (w słowie *miesąc* ‘miesiąc, księżyc’) przyjmuje w moim materiale u obu informatorów również barwę [ɔ, ɔ̃].

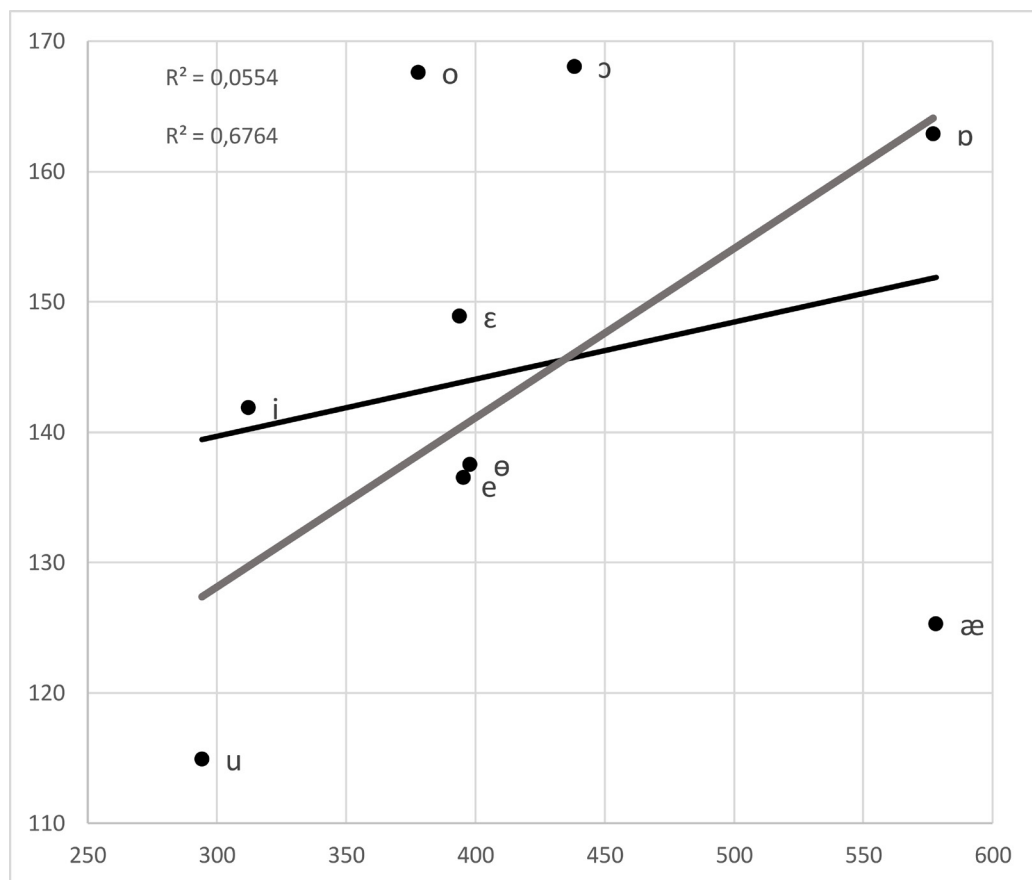
Punkty *ɔ1*, *ɔ2* reprezentują połączenia *ło* jak w wyrazie *młodi* ‘młody’ u informatora N. Początkowa faza tej artykulacji dyftongicznej leży w rzędzie tylnym i jest silnie zróżnicowana w osi F1 (od [u] do [ɔ]). Końcowa zaś osiąga barwy typowe dla nieakcentowanych /e, ɛ, æ, ɐ, ɘ/.

Pɔ symbolizuje monofongiczny kontynuant */ɔ/ po labialnych i welarnych. Nie różni się on istotnie od realizacji nieakcentowanego /ɔ/ (w innych pozycjach). Punkty *o31*, *o32* reprezentują natomiast dyftongiczny kontynuant */ɔ/ po labialnych i welarnych. Jego faza początkowa to średnio artykulacja klasy [o], zaś końcowa to [ɜ, ɝ] lub stosunkowo słabo labializowane [e, ɛ] (zauważalnie bardziej tylna niż pod akcentem). Zaobserwować tu można indywidualną dystrybucję kontynuantu monofongicznego i dyftongicznego. Informator N ma tu zawsze dyftong. U informatora W przeważa zaś wyraźnie wymowa monofongiczna, dyftong wystąpił tylko raz. O „zacieraniu się różnicy” pomiędzy */ɔ/ po labialnych oraz welarnych i */ɔ/ w innych pozycjach w kontekście redukcji samogłosek nieakcentowanych wspomina już Topolińska (84). U starszego informatora N wymowa dyftongiczna jest w przebadanym materiale konsekwentna (dotyczy to również centralizacji */ɔ/ w *ło*), a u młodszego W rzadka. Jeśli wiek odgrywa tu główną rolę, to mamy tu znów do czynienia z wynikiem rozwoju, polegającego na upowszechnieniu mniej lub bardziej zarodkowej tendencji sprzed kilkudziesięciu lat. Możemy tu bez wątpienia mówić o redukcji fonetycznej: bardziej złożony alofon dyftongiczny zamieniany jest bowiem na prostszy monofongiczny. Jeżeli przyjąć fonem /o3/, to mielibyśmy tu również do czynienia z redukcją fonologiczną, czyli nierozróżnianiem na poziomie fonetycznym fonemów /o3/ i /ɔ/, analogicznym do zjawisk redukcji w szeregu przednim.

Zwrócić tu warto jeszcze uwagę na różnicę pomiędzy końcowymi fazami *ło* (typowego tylko dla N) i *o3*. Jeżeli jest to istotnie różnica regularna, a tak się zdaje, to można przypuszczać, iż uwarunkowana jest bifonematycznością *ło* przy monofonematyczności *o3*.

Długość samogłosek

Kolejnym zagadnieniem jest długość samogłosek. Jak wiadomo, oprócz długości fonologicznych – których interesujący nas dialekt nie zna – każda samogłoska charakteryzuje się również długością inherentną. Ogólna zasada, wynikająca z anatomii i fizjologii narządów mowy, jest taka, iż – przy pozostałych warunkach równych – samogłoski niskie są średnio dłuższe od wysokich. Skupię się na tu na podstawowych samogłoskach akcento-



Rysunek 5. Długość samogłosek akcentowanych a F1

wanych. Zależność długości (oś y, ms) od poziomu, czyli wartości F1 (oś x) przedstawiam na rysunku (5). W przypadku jednostek dyftongicznych wzięta została średnia wartość F1 z całego segmentu (nie jest to średnia przedstawionych powyżej wartości $x1$, $x2$).

Uwzględniając wszystkie samogłoski, trudno mówić tu o jakiegokolwiek wyraźnej zależności pomiędzy obu zmiennymi. Współczynnik korelacji wyniósł zaledwie 0,24 (korelacja słaba i z $p=0,542$ nieistotna statystycznie), a dopasowanie obserwacji do prostej trendu (czarna linia na wykresie) jest bardzo niskie ($R^2=0,055$). Nie znaczy to jednak jeszcze, że zależności takiej w przebadanym materiale nie ma. Czasami nie jest bowiem spełnione założenie *ceteris paribus* i część jednostek należy wykluczyć z obliczeń. Z takim właśnie przypadkiem mamy do czynienia w kaszubszczyźnie północnej. Z jednej strony akcentowane /ɔ, o/ od razu zwracają uwagę swoją przeciągłością. Z drugiej zaś /æ/ sprawia wrażenie dość krótkiego, zauważalnie krótszego od realizacji /ɒ/ czy /ɛ/. Jeżeli odrzucimy /ɔ,

o, æ/, to współczynnik korelacji wynosi 0,82 (korelacja bardzo wysoka i z $p=0,044$ istotna statystycznie), bardzo dobre ($R^2=0,68$) jest również dopasowanie obserwacji do prostej trendu (szara linia na wykresie).

W grupie /i, u, ε, e, ø, ɒ/ obserwujemy więc wyraźną korelację pomiędzy inherentną długością a wartością F1. Spora różnica pomiędzy /i/ i /u/ związana jest zapewne z faktem, że to ostatnie reprezentowane jest w materiale minimalną liczbą poświadczeń, przez co rośnie rola czynników pozycyjnych oraz przypadku. Dla samogłosek wysokich godniejsza zaufania, bardziej reprezentatywna jest więc wartość /i/.

Długość /ɔ, o/, wyrazistą audytywnie, potwierdzają również wyniki analiz fonetycznych. Nie tylko odpowiadające tym samogłoskom punkty odległe są od krzywej trendu, ale przybierają one wartości (nieco) wyższe /ɒ/, będąc tym samym średnio najdłuższymi samogłoskami w ogóle. Nie jest to przy tym bezpośrednia konsekwencja ich dyftongicznej wymowy, bowiem /ε, e/ – również dyftongiczne – charakteryzują się długością przeciętną. Być może pewną rolę odgrywa tu wybitna tylność /ɔ, o/, zwiększająca odległość ich pola artykulacyjnego od neutralnej samogłoski [ə], a tym samym czas niezbędny do osiągnięcia wymaganej pozycji narządów mowy.

/æ/ jest – zgodnie z wywoływaniem przez siebie wrażeniem audytywnym – krótkie. Jest to druga najkrótsza samogłoska po /u/, a – uwzględniając fakt, iż dane otrzymane dla /u/ z racji małej liczby jednostek mogą nie być miarodajne – z niemałym prawdopodobieństwem nawet najkrótsza. Równocześnie jest to najniższa samogłoska ze wszystkich. Z tej perspektywy możemy więc mówić o wybitnej krótkości. Sytuacja jest jeszcze bardziej uderzająca niż w centralnej kaszubszczyźnie, gdzie *ě* jest wyższe (Jocz 2013: 213–215). Dane liczbowe potwierdzają więc dobitnie wrażenie słuchowe, poświadczone również w wypowiedziach rodzimych użytkowników kaszubszczyzny (Topolińska 1967: 120)¹⁶. Krótkość /æ/ jest całkowicie niezgodna z jego charakterem fonetycznym jako samogłoski niskiej, a na dodatek jeszcze skrajnej w osi F2. Jest ona zapewne reliktem długości typowej dla samogłoski klasy [ə], a pośrednio reliktem krótkości *[ĩ, ỹ, ũ], z których kaszubskie *ě* powstało.

Ogólnie długość samogłosek nieakcentowanych wynosi średnio 76–79% długości akcentowanych (w zależności od uwzględnienia czy nieuwzględnienia jednostek o najsłabszym poświadczeniu). Korelacja pomiędzy długością a F1 wyniosła tu 0,46 (czyli mamy tu korelację przeciętną). Z racji na niewielką objętość materiału nie mogłem tu niestety dokonać podziału na nieakcentowane śródgłosowe i wygłosowe. Z tego powodu wyniki te mają wyłącznie charakter orientacyjny i trudno je bezpośrednio interpretować.

Co ciekawe, realizacje /æ/ i /ɔ/ (dla /o/ brak poświadczeń) poza akcentem nie wyróżniają się w żaden sposób na tle pozostałych spółgłosek.

Podsumowanie fonologiczne

W przebadanym materiale stwierdzić można utrzymanie się wszystkich (podstawowych) fonemów, przyjętych przez Topolińską, tzn. /i, u, e, o, ε, ø, ɔ, æ, ɒ/. Od czasu jej opisu zaszło jednak kilka zmian fonetycznych, które mogą mieć wpływ na analizę fonolo-

¹⁶ Również w trakcie swoich badań na Kaszubach spotkałem się kilkukrotnie z opisem *ě* jako „krótkiego”.

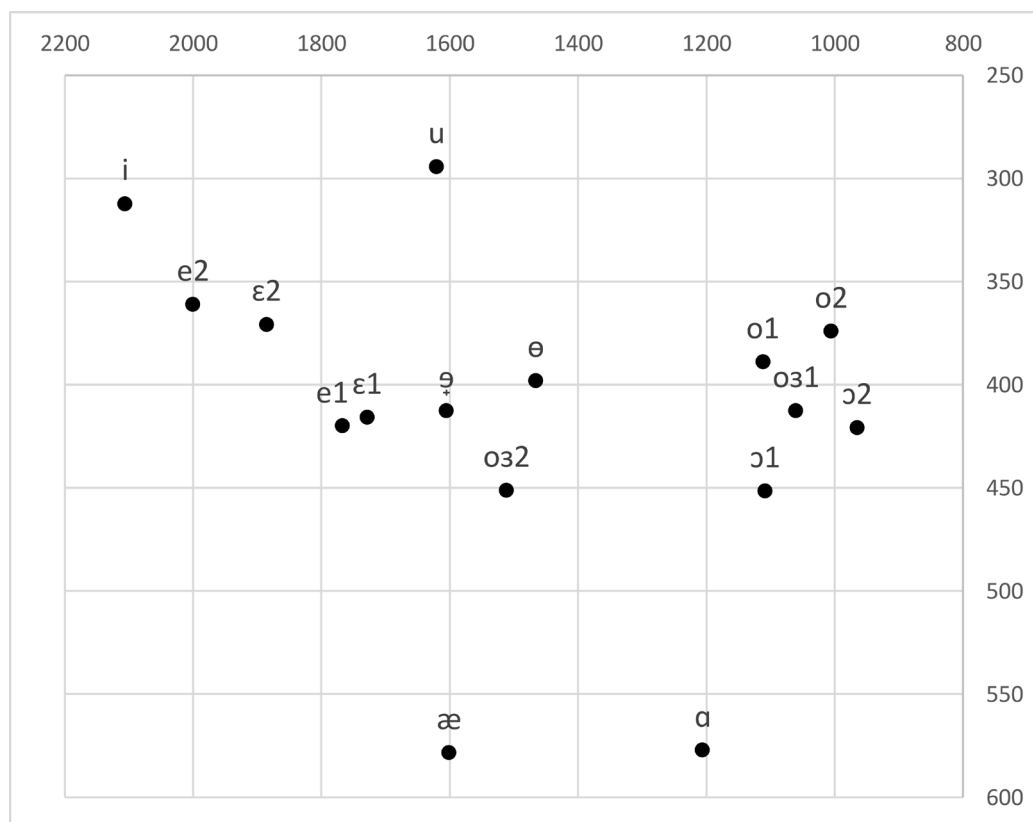
giczną w sensie opisu struktury systemu i przyporządkowania cech dystynktywnych. Należy tu rozpowszechnienie dyftongicznej wymowy akcentowanych /e, o, ε, ɔ/, wybitnie tylnej i zaokrąglonej wymowy /ɒ/, przedniej i otwartej wymowy /æ/, rozszerzenie zakresu redukcji samogłosek nieakcentowanych itd.

Istnienia dodatkowego fonemu /oɜ/ w Wierzhucinie nie udało mi się niestety jednoznacznie potwierdzić ani mu zaprzeczyć. Zaznaczyć tu trzeba, iż Topolińska (83, 87–88) w najobszerniejszym swoim opisie, szczegółowo omawiając jego charakter fonematyczny, w żaden sposób go nie relatywizuje. W jednej z późniejszych publikacji (Topolińska 1974: 133–134) badaczka określa natomiast ten fonem jako opcjonalny, alternujący swobodnie z bifonematyczną sekwencją /wɛ/ (kierując się kryteriami czysto powierzchniowymi, fonetycznymi, co jest postępowaniem błędnym), choć sama przedstawia w poprzednim opisie przekonujące argumenty przeciwko opisowi bifonematycznemu (T: 87–88). W swym najnowszym opracowaniu systemu fonologicznego Wierzhucina Topolińska nie wspomina w ogóle o takim fonemie, traktując odpowiedni dyftong jako połączenie /wɛ/. Notuje tu ona również zanik */w/ po labialnych i welarnych przed samogłoskami, który wcześniej (T: 87) uznawała za przyczynę fonologizacji /oɜ/. Zanik ten opisuje jako fakultatywny, nie jest jednak jasne, czy fakultatywność oznacza swobodną wariację na poziomie synchronicznym czy może jakąś leksykalizację. Poza tym nie do końca wiadomo, czy traktuje ona ten fakultatywny zanik jako fonetyczny czy fonologiczny¹⁷. Badaczka nie konfrontuje w ogóle obu tych zjawisk (Topolińska 1982: 33, 35–36) i nie wyciąga oczekiwanych wniosków fonologicznych. Różnice pomiędzy poszczególnymi opisami mają po części uzasadnienie fonetyczne (jak przesunięcie w przód końcowej fazy dyftongu, patrz wyżej), całkowite odrzucenie fonemu /oɜ/ w najnowszym opisie ma jednak zapewne wyłącznie przyczyny metodologiczne.

Zasadniczą różnicą w stosunku do starszego stanu dialektu jest brak nosowych fonemów samogłoskowych w Nadolu. Dla gwary Wierzhucina nie przyjmowała ich już Topolińska, dostrzegając jednak w Nadolu /ǣ/ oraz fakultatywne /ō/ (T: 89). Jak już wspominałem, przebadany materiał w kwestii niektórych zagadnień związanych z rozwojem samogłosek nosowych jest bardzo ograniczony. Skoro jednak ówczesnie „silniejsza” nosówka /ǣ/ „najsilniejszej” pozycji (tzn. w śródgłosie, por. (T: 89)) nie zachowała się w Nadolu jako taka zupełnie, to trudno chyba oczekiwać jej zachowania się w innych pozycjach lub zachowania się nieporównywalnie „słabszego” /ō/ w jakiejkolwiek pozycji. Poza tym pojedyncze poświadczenia wygłosowego */ǣ/ (z denazalizacją) oraz śródgłosowego */ō/ (z rozszczepieniem na [VN]) potwierdzają hipotezę o całkowitym zaniku nosówek jako fonemów również w Nadolu.

Drugą zasadniczą różnicą – związaną z rozwojem samogłosek nosowych – jest powstanie fonemu /ɔ/. Topolińska (88) interpretowała samogłoskowy kontynuant przedniej samogłoski nosowej jako /e/. Dla przebadanego materiału interpretacja taka nie jest możliwa. Samogłoskowy kontynuant nosówki różni się bowiem fonetycznie od /e/, a obie samogłoski nie wykazują dystrybucji komplementarnej.

¹⁷ Z punktu widzenia metodologii całego opisu o wiele bardziej prawdopodobne jest, iż chodzić ma tu o zanik fonologiczny. Czyniłoby to opis niespójnym, nie byłby to jednak pierwszy problem takiego rodzaju w opisach fonologii kaszubskiej autorstwa Topolińskiej, por. moje liczne uwagi w pracy (J o c z 2013).



Rysunek 6. Wartości formantowe podstawowych realizacji fonemów samogłoskowych

Na rysunku (6) przedstawione są wartości formantowe podstawowych realizacji fonemów dialektu żarnowieckiego pod akcentem (wraz z niepotwierdzonym ostatecznie, potencjalnym fonemem /o3/). Dane te mają stanowić punkt wyjścia do rozważań na temat całościowego opisu systemu samogłoskowego interesującego nas dialektu w sensie ustalenia zestawu cech dystynktywnych i przyporządkowania określonych ich wartości poszczególnym fonemom.

Najpierw chciałbym się pokrótce zastanowić nad ogólną klasyfikacją fonologiczną niektórych fonemów dialektu żarnowieckiego na tle dotychczasowych opisów.

Topolińska (83) klasyfikowała /i/ jako wysokie, przednie oraz centralne (nienapięte). W przebadanym przeze mnie materiale brak przyczyn do przyznania /i/ cechy w rodzaju [–napięte]. Warianty typu [ɨ] poza akcentem nie są do tego żadną przesłanką. Mamy tu bowiem do czynienia ze zjawiskiem redukcji w pozycji prozodycznie słabej, typowym dla znacznej części pozostałych fonemów. Takie jego uwzględnianie w charakterystyce fonemów dialektu uniemożliwiłoby w praktyce stworzenie jakiegokolwiek zestawu cech dys-

tynktywnych. Pod akcentem brak zaś w moim materiale realizacji wyraźnie centralizowanych typu [ɪ].

Fonem /u/ Topolińska (83) opisuje jako wysoki, tylny i centralny (nienapięty). Dodaje przy tym ogólnie, iż tylności towarzyszy zaokrąglenie (mollowość). W jednej z późniejszych publikacji (Topolińska 1982: 33) klasyfikuje zaś /u/ jako zaokrąglone i centralne (dla porównanie /ø/ jest tu scharakteryzowane jako zaokrąglone, niecentralne i relatywnie scenalizowane). W schemacie obok dendrytu /u/ umieszczone jednak zostało w pozycji samogłoski wysokiej i tylnej (na prawym górnym skraju systemu o kształcie trójkątnym), przy czym dwie strony dalej (35) wymowa centralna została przedstawiona jako fakultatywna. Rzecz więc jest niejasna. Breza (1973: 32) charakteryzuje /u/ jako wysokie, centralne i zaokrąglone, zauważając równocześnie, że może być ono niekiedy wymawiane jak tylne [u]. Pod akcentem w (pierwotnym) śródgłosie notowałem wymowę przednią i centralną, w (pierwotnym) nagłosie zaś tylną, przy czym poza akcentem /u/ wystąpiło w wariantach centralnych i tylno-centralnych. Ogólnie za reprezentatywne realizacje trzeba przyjąć wymowy centralne, nie specyfikować zbytnio /u/ co do rzędu lub uznać je za nieperyferyczne.

Topolińska (83) klasyfikuje /ɒ/ jako niskie, tylne i nienapięte (centralne). Przypisuje ona co prawda ogólnie samogłoskom tylnym zaokrąglenie (jako „towarzyszące”, czyli nierelevantne fonologicznie), ale w tekstach okazuje się ono dość rzadkie (patrz wyżej). W swojej nowszej publikacji (Topolińska 1982: 33) fonem ten klasyfikuje natomiast jako niezaokrąglony i niski. W związku ze współczesną wymową, przy uznaniu labializacji za relevantną cechę fonologiczną w ramach systemu interesującego nas dialektu, należałoby jednak fonemowi /ɒ/ przyporządkować dodatnią wartość tej cechy. Trudno też mówić tu o fonemie niemarginalnym, akcentowane realizacje /ɒ/ są bowiem wybitnie tylne (a ich uprzednienie i delabializacja poza akcentem należą do zjawisk redukcji).

Topolińska (83) klasyfikuje /æ/ jako niskie, przednie i nienapięte (centralne), stosując symbol ʌ. W swoim nowszym opracowaniu (Topolińska 1982: 33) klasyfikuje zaś ɛ̃ jako niezaokrąglone, nieniskie, niewysokie i centralne (co do ostatniej cechy to w dendrycie mamy niewątpliwie do czynienia z błędnym odwróceniem rozgałęzienia), oznaczając je literą ʌ (zaznaczyć tu należy, że jest to opis tylko systemu gwary Wierzchucina, gdzie uprzednio autorka nie dostrzegała wymowy innej niż niskiej). W schemacie badaczka umiejscawia tę samogłoskę na poziomie /e/ i ponad /ɛ/ w systemie o kształcie trójkątnym. Sugeruje to jednoznacznie barwę typu [ə]. Breza (1973: 32) również używa litery ʌ. Opisuje on jednak odpowiadającą jej samogłoskę jako pośrednią „między a a e w artykulacji pionowej”, nielabializowaną, czyli chyba coś w rodzaju [ɐ̯, æ̯], a więc samogłoskę w zasadzie nadal niską (pólniską). Być może klasyfikacja Topolińskiej (1982) związana jest z faktem nieporozumienia wywołanego zastosowanym symbolem (badania stanowiące podstawę tego opisu przeprowadzał właśnie Breza (Topolińska 1982: 32–33)). Wyniki analiz akustycznych wykazują, iż /æ/ klasyfikować należy jako samogłoskę niską. Jeżeli przyjmować tę cechę napiętości (peryferyczności), to z jednej strony – z punktu widzenia wartości formantowych – należałoby mówić o głosce napiętej (peryferycznej). Taką interpretację zaburza jednak z drugiej strony jej wybitna (inherentna) krótkość, sugerująca nieperyferyczność.

Fonem /oɜ/ został sklasyfikowany przez Topolińską (87) jako niski, marginalny i neutralny co do opozycji *przednia* ↔ *tylna*. Cechy akustyczne odpowiadającego mu dyftongu skłaniają jednak do klasyfikacji go raczej wśród fonemów poziomu średniego (średnio-

-otwartego), a już na pewno do odrzucenia twierdzenia o jego marginalności. Co do rzędu, to można by przyjąć interpretację Topolińskiej lub opisać /oɔ/ jako centralne lub tylnocentralne.

Najpoważniejszym problemem jest tu stosunek /ɛ, e/. Topolińska (83) opisuje /ɛ/ jako średnie, przednie i marginalne, zaś /e/ jako wysokie (fonetycznie niższe od /i, u/), przednie i marginalne. Analogicznie klasyfikuje również tylne /ɔ, o/. W swym nowszym opisie traktuje ona /e/ jako relatywnie podwyższone w stosunku do /ɛ/, tak samo charakteryzując stosunek /ɔ, o/ (Topolińska 1982: 83). O ile u /ɔ, o/ mamy w przebadany materiale rzeczywiście różnicę poziomu, to w przypadku /ɛ, e/ o różnicy w tej osi mówić nie sposób. Pod względem wartości F1 fazy początkowej i końcowej różnica pomiędzy obu tymi fonemami jest bardzo nieznaczna i nieistotna statystycznie. Różnią się one wyłącznie tym, iż końcowa faza /ɛ/ jest w stosunku do /e/ nieco cofnięta. Z fonetycznego punktu widzenia możemy więc mówić wyłącznie o pewnej peryferyczności /e/ względem /ɛ/.

W tabeli (2) przedstawiam własną próbę ustalenia cech dystynktywnych fonemów samogłoskowych współczesnego dialektu żarnowieckiego. Przyjąłem tu następujący zestaw cech: [±wysokie], [±niskie], [±tylne] oraz [±peryferyczne] ([±napięte]).

Tabela 2. Cechy dystynktywne fonemów samogłoskowych dialektu żarnowieckiego

	-tylne		+tylne	
	+peryferyczne	-peryferyczne	-peryferyczne	+peryferyczne
+wysokie, -niskie	i	ɨ	u	o
-wysokie, -niskie	e	ɛ	ɵ	ɔ
-wysokie, +niskie		æ		ɒ

Pewne wątpliwości może tu chyba wzbudzić umiejscowienie /ɨ/ oraz /u/. Fonetycznie /ɨ/ odpowiada bowiem poziomowi fazy początkowej średnich /e, ɛ/ a /u/ posiada również alofon tylny, nie utożsamiając się jednak fonetycznie z realizacjami /o/ (które są niższe). Do umiejscowienia /ɨ/ obok /i/ skłania obecność u /i/ alofonu [ɨ] poza akcentem, świadcząca o ich bliskim związku korelacyjnym, który najprościej objaśnić właśnie w kategoriach peryferyczności (napiętości). Jeżeli chodzi o /u, o/, to zwrócić należy uwagę na definicję interesującej nas cechy dystynktywnej. Nie możemy jej bowiem rozpatrywać mechanicznie i jednopłaszczyznowo, czyli – jak można by to zrobić w tym przypadku – skupić się wyłącznie na niższej, bardziej peryferycznej wartości jednego z formantów (F1; wziąć tu należy pod uwagę punkt u2, gdyż u1 odpowiada segmentowi [w]). Definicja peryferyczności czy napiętości zakłada bowiem ogólnie większy wysiłek artykulacyjny, a o nim nie musi decydować tylko umiejscowienie w przestrzeni formantowej, ale również m.in. specyfika temporalna. O peryferyczności /o/ stanowi jego ponadprzeciętna długość połączona z dyftongizacją oraz bardzo silnym zaokrągleniem. Różnica w osi F1 jest tu obecna, ale fonologicznie nierelevantna.

Fonem /oɔ/ można by sklasyfikować w powyżej przedstawionych ramach jako tylny, niski i nieperyferyczny. Z racji na to, że jego istnienia nie udało się potwierdzić, i przy

jego braku w nowszych opisach oraz istnieniu hipotezy alternatywnej (nasuwającej się już przy lekturze tekstu Topolińskiej, w której przyjmuje ona ten fonem), nie uwzględniam go dalej w podsumowaniu fonologicznym. Poprzestanę tu na traktowaniu artykulacji odpowiadających temu hipotetycznemu fonemowi jako alofonów /ɔ/.

Przedstawiony podział tworzy klasy przekonujące pod różnymi, w tym drugorzędnymi, cechami fonetycznymi. Przy omawianiu tych cech skupiać się będę w pierwszym rzędzie na wariantach podstawowych pod akcentem, uszczegóławiając i rozszerzając swoje uwagi w drugiej kolejności. Wszystkie głoski [–tylne] są płaskie, a [+tylne] labializowane. Wszystkie głoski [+tylne, +peryferyczne] są labializowane bardzo silnie, mają (/ɔ, o/) lub miewają (/ɒ/) wymowę dyftongiczną (przy czym we wszystkich przypadkach mamy tu przesunięcie w tył i w górę), są wybitnie długie i zawsze silnie peryferyczne w osi F2 (swobodne wahania są tu relatywnie małe). Poza akcentem¹⁸ ich labializacja słabnie (/ɔ/) lub fakultatywnie czy też indywidualnie zanika (/ɒ/), stają się tu one monoftongami¹⁹ oraz przyjmują neutralną długość i mniej peryferyczne położenie w osi F2. Samogłoski [+tylne, –peryferyczne] są już pod akcentem labializowane słabiej, w swych przeciętnych realizacjach są centralne, wykazują nieporównywalnie silniejsze wahania w osi F2 i są neutralne pod względem długości. Poza akcentem /ə/ traci zazwyczaj (choć nadal fakultatywnie) labializację, identyfikując się fonetycznie z samogłoskami [–tylnymi]. Przyczyną odmiennego zachowania /u, ə/ pod tym względem jest zapewne fakt, iż /ə/ jako samogłoska niższego poziomu jest siłą rzeczy labializowana słabiej. Zresztą delabializacja i przesunięcie do przodu łączy w pewnym sensie /ə/ z /ɔ/ (samogłoski tworzą te wspólną klasę tylnych, niewysokich i nieniskich). Bardzo odmienne, a wręcz częściowo sprzeczne są tu jednak uwarunkowania fonetyczne (w przypadku /ə/ jest to pozycja poza akcentem, zaś w przypadku /ɔ/ pozycja po welarnych i labialnych, przy czym poza akcentem jest to wymowa wycofująca się). Trudno tu więc mówić o jakimś rzeczywistym związku na poziomie fonologicznym poza ogólną tendencją do przesunięcia artykulacji w przód w danej klasie.

W przypadku samogłosek [–tylnych] korelatem peryferyczności (napiętości) jest umieszczenie na osi F2 i częściowo charakterystyka temporalna (w przypadku /æ/²⁰). Wspólną cechą [–tylnych] jest redukcja jakościowa poza akcentem, w większości przypadków prowadząca do całkowitego utożsamienia barwy ich realizacji w tej pozycji (→[ɛ, ɜ, ɞ, ə]²¹). W przypadku [–peryferycznych] redukcja ta jest w zasadzie konsekwentna. W przypadku [+peryferycznych] zaś wyrażona jest ona słabiej lub nieco inaczej. Jeżeli chodzi o /e/, to obok wymowy typu [ɛ, ɜ, ɞ, ə] zanotowałem również realizację dyftongiczną, nieznaną w tej pozycji /ɛ/. Co do /i/, to po twardych stwierdziłem tu wyłącznie centralizację do poziomu [ɨ] (skąd jednak już bardzo niedaleka droga do [ɛ, ɜ, ɞ, ə]), tylko w pozycji zarejestrowanej w formie *rzécci* ['zɛ̀k^hɨɛ] 'rzeki' zaobserwowałem [ɛ] (bardziej przedni cha-

¹⁸ W tej pozycji brak przykładów dla /o/.

¹⁹ Już dyftongiczna wymowa akcentowanego /ɒ/ jest bardzo rzadka, więc trudno tu ocenić, czy jest rzeczywistość niemożliwa poza akcentem. Silną przesłanką jest jednak zachowanie /ɔ/, do którego w zasadzie uwaga ta się odnosi. Nadmienię tu jeszcze, iż monoftongizacja /ɔ/ jest dwojaka: podlega jemu dyftong typu [ɔo] typowy dla pozycji niezależnych oraz dyftong typu [oɜ] po labialnych i welarnych.

²⁰ Zresztą dla /ɒ, æ/ klasyfikacja pod względem peryferyczności jest w zasadzie redundantna i ma znaczenie tylko dla opisu zjawisk o charakterze czysto fonetycznym.

²¹ Dołączają tu też płaskie wymowy /ə/.

rakter związany jest tu zapewne z prawostronnym sąsiedztwem miękkiej). Taka różnica pomiędzy zachowaniem /i, e/ a /ɤ, ε, æ/ potwierdza przyjętą tu klasyfikację pod względem cechy [±peryferyczne]. Samogłoski [+peryferyczne] tracą w tym ujęciu fakultatywnie dodatnią wartość tej cechy na poziomie fonetycznym w pozycji poza akcentem.

Na koniec wypada przedstawić matrycę rozpoznawania fonemów (tabela (3)).

Tabela 3. Matryca identyfikacji fonemów dialektu żarnowieckiego

	u	o	ə	ɔ	ɒ	æ	i	ɤ	e	ε
[±tylne]	+	+	+	+	+	–	–	–	–	–
[±niskie]	–	–	–	–	+	+	–	–	–	–
[±wysokie]	+	+	–	–	○	○	+	+	–	–
[±peryferyczne]	–	+	–	+	○	○	+	–	+	–

Uwagi końcowe

Wartą podkreślenia właściwością systemu fonologicznego i fonetycznego dialektu żarnowieckiego jest dynamiczny rozwój na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat. Pewne zjawiska, które w czasach ostatnich dotychczasowych opisów były fakultatywne, poboczne, rzadkie, a nawet załączkowe, uległy niekiedy całkowitemu rozpowszechnieniu, wypierając dawne podstawowe warianty wymowy. Mamy tu przy tym dynamikę niewątpliwie wewnętrzną, niezależną od wpływów języka polskiego. Często bowiem obserwujemy wyraźne oddalenie od polszczyzny (należy tu np. zaokrąglona wymowa /ɒ/, dyftongiczna wymowa /ε, e, ɔ, o/ oraz prawdopodobne rozszerzenie zakresu redukcji samogłosek nieakcentowanych). Rozwój systemu głosowego gwary doprowadził w międzyczasie nawet do powstania nowego fonemu (/ɤ/). Dobrze utrzymały się też takie archaizmy jak centralna czy nawet przednia wymowa /u/ albo szeroka i przednia wymowa /æ/ w Wierzchucinie (które przedostało się również do Nadola i wyparło [ə]).

Niestety – z powodu szczupłości materiału badawczego – nie wszystkie problemy fonetyczne i fonologiczne mogłem rozwiązać całkowicie i ostatecznie (dotyczy to szczególnie rozwoju samogłosek nosowych poza *[ũ] w śródgłosie). Mam jednak nadzieję, że w ostatecznym rozrachunku kwestie rozwikłane przeważają nad nierozwikłanymi. Poza skromnym wkładem w stan wiedzy o kaszubszczyźnie życzyłbym sobie, żeby artykuł ten unaoczniał również potencjał metod akustycznych w badaniach nad fonetyką i fonologią dialektalną.

Dodatek: dane liczbowe

W trzech poniższych tabelach przytaczam dane liczbowe, na których zostały oparte przedstawione powyżej wykresy i rozważania.

Tabela 4. Dane: samogłoski akcentowane

	F1 (Hz)	F2 (Hz)	os. F1 (Hz)	os. F2 (Hz)
i	312	2106	32	71
e1	420	1767	32	95
e2	361	2000	37	90
ε1	416	1729	40	81
ε2	371	1886	53	84
æ	578	1601	28	41
u	294	1621	21	194
o1	389	1112	23	75
o2	374	1005	29	67
ɔ1	451	1108	35	111
ɔ2	421	965	22	50
ɒ	577	1206	48	84
ə	398	1466	29	159
*iã	340	2023	67	141
*awa	546	1097		
*ã	413	1606	33	66
#o1	381	1036	40	111
#o2	476	1604	38	77
oɔ1	412	1061	31	96
oɔ2	451	1512	51	110
#u1	341	877	21	18
#u2	325	994	34	63
*ie	342	2165	36	49
ao1	628	1368		
ao2	539	1079		
Pɔ	444	1360		

Tabela 5. Dane: samogłoski nieakcentowane

	F1	F2	os. F1	os. F2
i	329	1979	31	72
ɛ	450	1575	43	70
æ	493	1559	55	58
u	366	1368	20	179
ɔ	480	1136	11	81
ɒW	587	1294	32	68
ɒN	558	1195	30	86
ə	390	1533		
*ə	493	1579	40	33
e	465	1603	28	12
e1	435	1483		
e2	417	1726		
*ã	456	1186	22	73
Pɔ	472	1095	9	59
o31	420	1049	35	79
o32	469	1329	33	125
*ɪo1	419	1058	71	23
*ɪo2	477	1518	57	26
*ie	341	1963	56	113

Tabela 6. Dane: długość samogłosek akcentowanych

	t (ms)
i	141,9
e	136,6
ɛ	148,9
æ	125,3
ə	137,6
ɒ	162,9
ɔ	168,1
o	167,6
u	115,0

Bibliografia

- AJK – *Atlas językowy kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich I–XV*, 1964–1978, red. Zespół Zakładu Słowianoznawstwa PAN, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Breza E., 1973, *Teksty północnokaszubskie z Wierchucina, pow. Puck*, „Język Polski” 53, s. 31–38.
- Jocz L., 2013, *System samogłoskowy współczesnych gwar centralnokaszubskich*, Szczecin.
- Lorentz F., 1927–1937, *Gramatyka pomorska*, Poznań.

- Lorentz F., 1913, *Teksty pomorskie czyli słowińsko-kaszubskie. Zeszyt I*, Kraków.
- Smoczyński P., 1956, *Stosunek dzisiejszego dialektu Sławoszyna do języka Cenowy*, [w:] *Konferencja Pomorska (1954)*, Warszawa, s. 49–86.
- Smoczyński P., 1954, *Zmiany językowe w rodzinnej wsi Cenowy*, „Język Polski” 34, s. 242–249.
- Topolińska Z., 1967a, *Teksty gwarowe południowokaszubskie z komentarzem fonologicznym*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 6, s. 115–141.
- Topolińska Z., 1967b, *Teksty gwarowe centralnokaszubskie z komentarzem fonologicznym*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 7, s. 88–125.
- Topolińska Z., 1969, *Teksty gwarowe północnokaszubskie z komentarzem fonologicznym*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 8, s. 67–93.
- Topolińska Z., 1974, *A Historical Phonology of the Kashubian Dialects of Polish*, The Hague – Paris.
- Topolińska Z., 1982, *Opisu fonologiczne polskich punktów „Ogólnosłowiańskiego Altasu Językowego”. Zeszyt I. Kaszuby, Wielkopolska, Śląsk*, Wrocław.
- Гильфердинг А., 1962, *Остатки Славян на южном берегу Балтийского моря*, Санкт-Петербург.

LECHOSŁAW JOCZ

The vowel system in the contemporary north-west variety of the Kashubian language

Summary

This article is dedicated to the vocalism of the contemporary Żarnowiec dialect (spoken in Wierzhucino and Nadole). On the one hand, an acoustic and phonetic analysis has identified certain phonetic archaisms (like the central or frontal and central pronunciation of /u/) and has aided in-depth descriptions of sounds previously referred to in a very imprecise way (*[a:] pronounced as a near-close rounded vowel, central, [ø] type). On the other hand, the analysis has provided grounds for acknowledging the important phonetic changes which have occurred in the Kashubian dialect in the past few decades; some of these consist in completing specific phenomena. These include the general dissemination of the diphthongal pronunciation of stressed /e, o, ε, ɔ/, the highly back and rounded pronunciation of /b/, the front and open pronunciation of /æ/ in Nadole and the extended scope of the phonological and phonetic reduction of non-stressed vowels (the phonemes /ɛ, ε, æ/ are always, /ø, e/ nearly always and /i/ is relatively rarely pronounced in the same way when not stressed). The result of this reduction is a distinctly centralized vowel or a central vowel of the [ɜ] type. From the phonological point of view, attention should be paid primarily to the ultimate loss of nasal vowel phonemes. Contrary to existing descriptions, the vocal continuant */ã/ has not been merged phonologically with /e/ but a new oral phoneme /ɘ/ has been established. It is worth emphasizing that a majority of the identified changes do not bring the dialect closer to the Polish language, rather, they take it further away from it.

Keywords: Kashubian, dialectology, vowels, phonetics, phonology